

## WIADOMOŚCI Z FRONTÓW.

**FRONT NA PACYFIKU.** Z komunikatu wojennego ogłoszonego w Batawii wynika, że na terenie Burmy wojska sprzymierzonych zmusiły Japończyków do wycofania się na drugą stronę rzeki Bilin 130 km na północny wschód od Pangunu. Bitwa o Burmę rozpoczęła się więc na dobre. Nad rzeką Bilin doszło do zaciętych walk na bagnety. Dalej na północ o 240 km wojska chińskie wkroczyły do Syamu, zdrażając w kierunku linii kolejowej prowadzącej do Bangkok. - Gen. Czang-Kai-Szek bawiąc w Indiach przeprowadził przedwczoraj 4 i półgodzinną rozmowę z przywódcami nacjonalistów indyjskich Mahatmą Ghandim i Pandidem Nehru. Przedmiotem konferencji była sprawa utworzenia względnie umocnienia jednolitego frontu Indji i Chin przeciwko agresji japońskiej. Postanowiono, że oba kraje zmobilizują wszystkie swoje siły do walki o niepodległość swoją. Przypomnieć tu należy, że już w r. 1937, gdy Japonia zaatakowała Chiny bez wypowiedzenia wojny, Mahatma Ghandi jako wódz indyjskiego ruchu niepodległościowego wysłał telegram do Czang-Kai-Szeka, w którym zapewnił go o pełnej sympatii narodów indyjskich dla walczącego o swoją wolność narodu chińskiego. Kongres indyjski powziął co roku uchwałę potępiającą agresję japońską w stosunku do Chin. Podróż Czang-Kai-Szeka do Indji podjęta była nie tylko w celach ściśle propagandowych, lecz miała również cele praktyczne. W przewidywaniu, że Japończycy mogą przeciąć drogę dostaw materiału wojennego do Chin przez Burmę, Czang-Kai-Szek chciał sobie zapewnić dostawę materiału wojennego wprost z Indji, co musiałby udać się zyskać. Ponadto ustalono na konferencji, że Indje i Chiny utworzą wspólny blok antyjapoński. - Na Sumatrze staczają cofając się oddziały holenderskie zacięte bitwy. - Na wyspie Jawa wylądowały dalsze posiłki amerykańskie. Podczas nocnego ataku na Surabaju zestrzelonych zostało 5 bombowców japońskich. - Na Filipinach trwają ciężkie walki na półwyspie Batan. Ostateczny wynik tych walk nie może budzić żadnych wątpliwości. Przewaga wojsk japońskich jest tak przygniatająca, że gen. Mac Arthur nie będzie mógł długo trzymać swoich pozycji, których tak bohatercko bronił od 2 i pół miesiąca. Amerykańskich kołach oficjalnych jak również w prasie amerykańskiej podkreśla się, że armia gen. Mac Arthura oddała sprawie sprzymierzonych nieocenione przysługi i że bohaterstwo tej armii tudzież jej dowódcy będzie stanowić wzór i przykład cnót żołnierskich. Japończycy zgromadzili przeciwko siłom amerykańsko-filipińskim swierc milionową armię, gdy tymczasem armia gen. Mac Arthura wynosi niecałe 20 tys. ludzi. - Wczoraj przeprowadzili Japończycy swój pierwszy atak na Australię bombardując port Darwin leżący w północno-zachodniej części kontynentu. Bombowce japońskie zostały zestrzelone. - W Chinach odniosły wojska chińskie jak donoszą z Czung-Kingu szereg sukcesów w trzech północnych prowincjach chińskich, przyczem zadano Japończykom ciężkie straty. - Z ogłoszonego w Waszyngtonie dziś rano komunikatu wojennego wynika, że między Japonią a Formozą, a więc na wodach japońskich, amerykańska łódź podwodna zatopiła japoński statek transportowy o wyporności 5 tys. ton.

**FRONT ZACHODNI.** W nocy ze środy na czwartek bombowce brytyjskie zajęte były zaminowywaniem niemieckich wód terytorialnych, a w środę za dnia bombowce brytyjskie atakowały objekty w północnej Francji.

**FRONT ŚRODZIEMNOMORSKI.** Rommel wycofał swoje przednie strażnice do punktu oddalonego o jakieś 40 km na zachód od Ghazali. Londyński Times, pisząc o tem zaznacza, że wycofanie się Rommela dalej na zachód jest więcej aniżeli zwykły manewr taktyczny. Wszystko wskazuje na to, że Rommel miał zamiar rozpocząć ponownie ofensywę przeciwko 8-smej armii brytyjskiej. Straty jednakże poniesione przez lotnictwo niemieckie i włoskie w ubiegłą sobotę, kiedy to 18 myśliwców brytyjskich zestrzeliło z 30 bombowców 6si 20 aparatów, a pozostałe 10 uszkodzono, odstraszyły Rommela od zapuszczenia się jeszcze dalej na wschód. - Z Malty nadszedł po raz pierwszy od wielu miesięcy komunikat, że nad wyspą nie było żadnej działalności lotnictwa nieprzyjacielskiego. - W przystępniejszemu przyznał admirał Lützw omawiający przedwczoraj wieczorem w radiu berlińskim sytuację wojenną na morzu śródziemnym, że sytuacja niemiecka w tym korpusie ekspedycyjnym w Afryce była tak trudna, że drogi morskie i powietrzne do Libii tak zakorkowane przez brytyjskie siły morskie i powietrzne, iż dowództwu niemieckiemu nie pozostało inne wyjście jak tylko przerzucenie znacznej ilości ludzi podwodnych na morze śródziemne kosztem osłabienia all



keji niszczenia żeglugi brytyjskiej na oceanie Atlantyckim.

FRONT WSCHODNI. Najnowszy komunikat rosyjski mówi o rozszerzeniu klinów wbiętych w pozycje niemieckie na północ i na południe od Smoleńska. W trakcie tych operacji zajęto Kresti, miejscowość wysuniętą najbardziej na zachód ze wstęskich dotychczas zajętych miejscowości. - Na froncie leningradzkim odrzucili Rosjanie Niemców o 5 km. - Na Krymie lądują jeszcze wciąż świeże oddziały sowieckie. Nacisk wojsk rosyjskich na Feodosję jest coraz większy. Sowieckie bombowce nurkujące typu Stormowik zniszczyły przedwczoraj 40 pojazdów pancernych i 200 samochodów ciężarowych. We wtorek stracili Niemcy 35 samolotów. - Dnia 15 stycznia znaleziono u wziętych do niewoli oficerów rozkaz dzienny podpisany przez samego Hitlera, w którym zawarty był rozkaz bezwzględnego traktowania każdej miejscowości i każdej umocnionej pozycji bez względu na ewentualne otoczenie przez nieprzyjaciela. Wykorzystując tę wiadomość wojska sowieckie nie troszczyły się w wielu wypadkach o pozostałe na tyłach oddziały niemieckie, pozostawiając likwidację tychże następnym oddziałom swoich wojsk.

#### WIADOMOSCI OGOLNE.

ZMIANY W GABINECIE BRYTYJSKIM. Premier Churchill przeprowadził reorganizację swojego gabinetu. Ministrem zamianowany został były ambasador w Moskwie Cripps którego zadaniem będzie utrzymywanie łączności między Rządem a Parlamentem. Z gabinetu ustąpił lord Beaverbrook, który w specjalnej misji wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Nastąpiła również zmiana na stanowisku naczelnego dowódcy brytyjskich sił powietrznych. Bliższe szczegóły o zmianach w gabinecie podamy w jutrzejszym numerze.

Rzecznik rządu oświadczył wczoraj w Izbie Gmin, że brytyjskie siły zbrojne zostały zreorganizowane i są stale powiększane. Anglia, powiedział rzecznik, jest przyczółkiem i bazą wypadową sprzymierzonych przeciwko kontynentowi. Stąd pewnego dnia rozpocznie się gigantyczna ofensywa przeciwko Niemcom. Anglia jest jednak również arsenałem broni. Gromadzi się tu ogromne zapasy sprzętu wojennego. Brytyjskie siły zbrojne a zwłaszcza flota morską i powietrzną rozwinię w przyszłości bardziej ożywioną działalność niż to miało dotąd miejsce.

WASZYNGTON. Podsekretarz dla spraw wojny Stimson oświadczył wczoraj, że w mieście styczniu zgłosiło się 90 tys. ochotników do armii Stanów Zjednoczonych. Strategię USA, powiedział Stimson, jest rozbudowanie sił powietrznych, morskich i lądowych do takiej potęgi, która gwarantować będzie zwycięstwo.

RACZYŃSKI W DRODZE DO WASHINGTONU. Ambasador polski i pełniący obowiązki ministra spraw zagranicznych Edward Raczyński udał się do Stanów Zjednoczonych gdzie przeprowadzi w Białym Domu rozmowy o sprawach polskich z prezydentem Rooseveltem.

WATYKAN PRZEBIJA KRAMIŁY PROPAGANDE OSI. W cz. sie trwania konferencji Panamerykańskiej w Rio de Janeiro insynuowała prasa niemiecka i włoska, że Ojciec św. wywrze nacisk na państwa Ameryki Łacińskiej, by nie wiązały się ze Stanami Zjednoczonymi i zachowały ścisłą neutralność. Obecnie ogłosił z upoważnieniem z siedziby Apostolskiej nuncjusz papieski w Rio de Janeiro, że Ojciec św. ani przed ani podczas ani po Konferencji Panamerykańskiej nie interweniował w żadnym z państw amerykańskich. Również nieprawdą jest, jakoby Ojciec św. próbował wywrzeć nacisk jakikolwiek na politykę państw Ameryki Łacińskiej poprzez przedstawicieli dyplomatycznych tychże państw, których Ojciec św. miał przyjąć równocześnie z ambasadorem hiszpańskim. Nigdy taka wspólna wizyta w Watykanie nie miała miejsca. Ambasador hiszpański przy Watykanie został wprowadzić przyjęty przez papieża Piusa XII lecz Ojciec św. wyraził tylko wobec ambasadora nadzieję, że Hiszpania pozostanie wierna swoim tradycjom katolickim.

Ekonomista Polski w Londynie ukazał się w rwszym numerze miesięcznika "Ekonomista Polski" wydawanym przez stowarzyszenie ekonomistów polskich w Anglii. Wskazuje wstępny napis redakcja, że w ciężkich chwilach, które przechodzą interes całego Narodu winien być hasłem każdy go Polaka. Praca dla Narodu powinna być tą platformą porozumienia, na której schodzą się wszyscy ludzie dobrej woli skądinąd wykazujących różnice w poglądach. Senior ekonomistów polskich prof. St. Grabski w umieszczonym w "Ekonomiscie" artykule wypowiedział pogląd, że kurczowe trzymanie się zasad ekonomii klasycznej było przyczyną niedorozwoju gospodarki narodowej Polski. Po wojnie myśl ekonomiczna polska iść będzie musiła zupełnie inną drogą. Polskę stać na to, by o własnych siłach stać się naprawdę mocarstwem. Trzeba tylko śmiałojszej polityki ekonomicznej.

